

Sygn. akt I ACa 472/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek- Bitkowska

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu 14 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko D. T., P. P. i A. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej D. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt I C 1254/17

I. *oddala apelację;*

II. *nie obciąża D. T. kosztami postępowania apelacyjnego;*

III. *przyznaje adwokatowi R. C. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w wysokości 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększone o należny podatek od towarów i usług za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

Anna Strączyńska Marzena Konsek- Bitkowska Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 472/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lipca 2017 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła i zasądzenie od D. T. (obecnie T.), P. P. i A. Z. solidarnie kwoty 124.288,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że zawarła z pozwaną D. T. umowy o współpracę w zakresie prowadzenia sklepów spożywczych, zabezpieczone weksłami i poręczone przez pozostałych pozwanych. Po rozwiązaniu umów okazało się, że inwentaryzacje w sklepach wykazują niedobory, ponadto pozwana wielokrotnie uznawała dług.

W dniu 16 sierpnia 2017 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Wszyscy pozwani złożyli w ustawowym terminie zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa. P. P. i A. Z. wskazali, że nie poczuwają się do odpowiedzialności za zobowiązanie wekslowe, ponieważ w pozwie podano fakty nieprawdziwe, a D. T. przyznała, że prowadziła dwa sklepy w sieci (...), ale podniosła, że braki inwentaryzacyjne nie wynikały

z jej winy, zaprzeczyła też niespłacaniu zobowiązań po zawarciu ugody. D. T. zaprzeczyła również prawdziwości jednego z podpisów na załączniku do pozwu. Dodatkowo w/w pozwana w piśmie z dnia 18 stycznia 2018 r. wskazała, że uchyliła się od skutków prawnych złożonych przez nią oświadczeń o uznaniu długu, ponieważ działała pod wpływem błędu. D. T. podkreślała również, że zwracała uwagi na nieprawidłowości w inwentaryzacjach i obiecywano jej, iż zostanie to wyjaśnione. Pozwana zarzuciła również, że deklaracja wekslowa nie ma daty, a w miejscu, w którym powinna być wskazana umowa, której dotyczy weksel, jest luka. Pozwana kwestionowała również wysokość dochodzonej kwoty.

Wyrokiem z dnia 07 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 16 sierpnia 2017 r. w sprawie I Nc 202/17 w całości (pkt I), przyznał pełnomocnikowi z urzędu reprezentującemu pozwaną D. T. wynagrodzenie z rachunku Skarbu Państwa – w kwocie 3.600 zł powiększone o podatek od towarów i usług (pkt II) i nie obciążył pozwanych kosztami sądowymi wywołanymi wniesieniem zarzutów.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Powodowa spółka prowadzi sieć sklepów pod marką (...), które oddaje swoim partnerom wraz z wyposażeniem do używania celem prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży towarów w imieniu i na rzecz spółki. W dniu 29 stycznia 2015 r. D. T. zawarła z powodową spółką umowę współpracy o obsługę sklepu (...) w Z. przy al. (...), a w dniu 02 czerwca 2015 r. umowę współpracy o obsługę sklepu (...) w Z. przy ul. (...). Pierwsza umowa została aneksowana, a druga zastąpiona umową z dnia 27 sierpnia 2015 r.

Zabezpieczeniem roszczeń spółki były dwa weksle in blanco, wystawione przez D. T., a poręczone przez P. P. i A. Z.. Weksle mogły być wypełnione zgodnie z dołączoną deklaracją w związku z zobowiązaniami z umów, na ich wystawienie wyraził zgodę mąż pozwanej D. T.. Na treść deklaracji wyrazili zgodę poręczyciele.

W dniu 31 grudnia 2015 r. D. T. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy z dnia 29 stycznia 2015 r. z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu 31 stycznia 2016 r. przeprowadzono inwentaryzację, która wykazała niedobór na kwotę 29.461,80 zł. D. T. nie wносиła zastrzeżeń do spisu i podpisała protokół inwentaryzacji bez uwag. Ponadto wygenerowany raport końcowy wykazał, że suma wszystkich obciążeń wynosi 39.044,64 zł. Wystawiono noty obciążeniowe.

Oświadczeniem z dnia 18 listopada 2016 r. powodowa spółka rozwiązała w trybie bez wypowiedzenia drugą umowę o współpracę. W dniu 21 listopada przeprowadzono inwentaryzację pełną, która wykazała niedobór towarów na 50.738,40 zł, a raport końcowy wygenerowany z systemu teleinformatycznego wykazał obciążenia na 95.394 zł. Spółka wystawiła noty obciążeniowe.

Oświadczeniami z 15 lutego 2016 r., 08 września 2016 r., 05 października 2016 r. i 07 listopada 2016 r. pozwana D. T. uznała dług na kwotę 85.148,23 zł, zobowiązując się do spłaty kwoty 84.848,23 zł w comiesięcznych ratach po 1.000 zł.

Pismem z 01 grudnia 2016 r. powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 95.394,17 zł. Wobec braku spłaty, wypełnione zostały weksle na kwotę 124.288,45 zł – datę ich płatności ustalono na 17 marca 2017 r. Na dochodzoną

kwotę składają się kwoty z końcowych rozliczeń z obu sklepów, przy czym należność została pomniejszona o dokonane przez pozwaną spłaty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, wskazując, że w zasadzie ustalenia są bezsporne. Sąd wskazał, że istotnie załącznik z k. 190 pozwu nie jest podpisany przez pozwaną, ale jest to zestawienie dokumentów księgowych i nazwisko pozwanej podano w nim tylko w celu opisanie dokumentu, co dodatkowo uczyniono błędnie, używając nazwiska T.. Sąd wskazał też, że rzeczywiście deklaracje wekslowe nie zawierają dat, a ponadto jedna z deklaracji jest nieprawidłowo wypełniona, gdyż nie wskazuje jakiej umowy dotyczy, jednak nie wpływa to na ważność weksła, tym bardziej, że pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu nie zgłosiła żadnych wniosków w celu wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem stron. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że da się przyporządkować deklaracje do konkretnych umów i weksli, ponadto pozwani nie kwestionowali swoich podpisów na tych dokumentach.

W związku z powyższymi ustaleniami, Sąd I instancji uznał, że nakaz zapłaty należało utrzymać w mocy w całości.

Sąd wskazał, że na skutek zarzutów doszło do przeniesienia sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego, a zatem pozwana mogła skutecznie zgłaszać dwa rodzaje zarzutów i przeciwko wekslowi i w związku ze stosunkiem współpracy. Sąd nie miał wątpliwości co do dat trwania obydwu umów i ich przedmiotu, wskazał także, że weksle, które były zabezpieczeniem umów miały charakter weksli niezupełnych i do powstania ważnego zobowiązania doszło w chwili wydania weksli. Zobowiązania pozwanej miały jednak charakter warunkowy, ponieważ mogły wywołać pełne skutki prawne z datą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksle zostałyby wypełnione zgodnie z wolą stron. W tej części przytoczone zostało orzecznictwo i teoria odnośnie treści art. 10 prawa wekslowego. Sąd przyjął również, że P. P. i A. Z. byli poręczycielami zobowiązania zaciągniętego przez D. T..

Następnie Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa prawidłowo wypełniła weksle, zgodnie z umowami i deklaracjami, co uczyniła po stwierdzeniu niedoborów, które ujawniono w wyniku kontroli (spisu z natury), dokonaniu rozliczeń wpłat za utargi i wpłat z pogotowia kasowego po przeprowadzonych inwentaryzacjach. Suma wekslowa odnośnie umowy ze sklepu (...) obejmuje kwotę 34.261,20 zł, zaś ze sklepu (...) kwotę 90.027,25 zł, po uwzględnieniu dokonywanych przez pozwaną wpłat. Strona powodowa wykazała też pełną formalną poprawność wypełnienia weksli, które zawierają wszystkie niezbędne elementy – datę płatności, datę wystawienia, miejsce płatności. Pozwani natomiast nie podnieśli żadnych zarzutów dotyczących umów o współpracę. Poręczyciele wskazywali jedynie, że nie poczuwają się do odpowiedzialności za zobowiązania, gdyż z tego co wiedzą od D. T., w sprawie jest wiele nieprawidłowości i niewyjaśnionych okoliczności. Takie twierdzenia, bez ich wykazania, nie zasługiwały, zdaniem organu I instancji, na uwzględnienie.

Z kolei odnośnie pozwanej D. T., która złożyła oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych uznania długu, Sąd wskazał, że oświadczenia te są irrelevantne dla rozpoznania sprawy, gdyż podstawą żądania były weksle, a nie uznania długu, ponadto uznania dotyczyły kwoty niższej niż wynikająca z dokumentów, na podstawie których wypełniono weksle. Tym samym Sąd ocenił, że powódka zdołała udowodnić swoje twierdzenia za pomocą niezakwestionowanych dokumentów, a pozwani nie wykazali, że roszczenie jest nieuzasadnione lub uzasadnione w niższej wysokości.

Sąd I instancji ocenił również, że złożone przez pozwaną oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych wady oświadczenia woli, jaką jest błąd, nie mogły odnieść spodziewanego skutku, gdyż pozwana twierdziła, że uznania były efektem błędnego przekonania, wynikającego z zapewnień przedstawiciela spółki (...), że wszelkie nieprawidłowości ujawnione w trakcie inwentaryzacji zostaną wyjaśnione, podczas, gdy sama podpisała protokoły inwentaryzacji bez zastrzeżeń i nie zgłaszała żadnych uwag do wykazywanych stanów towarów. Pozwana nie kwestionowała też dokumentów powstałych jako wydruki z systemu teleinformatycznego i poza jedną pozycją dotyczącą towaru w postaci wódki nie była w stanie dokładnie wskazać na czym polegały nieprawidłowości, na które się powoływała. Sąd uznał, że w tym zakresie pozwana nie zachowała dbałości

o kontrolę nad stanem towarów i nie wykazała swoich twierdzeń. W ocenie Sądu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu zostało ponadto złożone po terminie wskazanym w przepisie art. 88 § 2 k.c., a zatem doszło do wygaśnięcia możliwości złożenia skutecznego oświadczenia.

D. T. podniosła w zarzutach również kwestię nieuwzględniania przez stronę powodową kwot, które potrącano z jej wynagrodzenia na poczet spłaty długu, jednak i ten zarzut uznany został za pozbawiony uzasadnienia, ponieważ pozwana nie wskazała jakie kwoty i w jakich datach przekazała na poczet spłaty, a ponadto strona powodowa uwzględniła kwotę 3.564,23 zł, do czego pozwana w ogóle się nie odniosła.

W ocenie Sądu chybione były również zarzuty co do wysokości roszczenia, choć Sąd zauważył, że pozwaną obciążono należnościami za wcześniejsze okresy. Jednak wobec niekwestionowania tej okoliczności, należało żądanie uwzględnić w całości.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu opisał również mechanizm poręczenia wekslowego i wskazał, że wobec treści przepisu art. 32 w zw. z art. 101 prawa wekslowego nie ma wątpliwości, że P. P. i A. Z. poręczyli za wystawcę weksla, wobec czego odpowiadają tak samo jak ten, za kogo poręczyli, przy założeniu, że jest to odpowiedzialności solidarna, wynikająca z treści art. 47 prawa wekslowego.

W punkcie drugim wyroku Sąd przyznał wynagrodzenie ustanowionemu pełnomocnikowi z urzędu, a w punkcie trzecim nie obciążył pozwanych kosztami, uznając, że sytuacja materialna pozwanych, która zdecydowała o wcześniejszym częściowym zwolnieniu ich z kosztów, przemawia za takim rozstrzygnięciem.

Z wydanym wyrokiem nie zgodziła się pozwana D. T., która zaskarżyła punkt I orzeczenia, wskazując na naruszenie:

- przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie przez Sąd I instancji wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego skutkiem było utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty,
- przepisów postępowania, tj. art. 299 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, podczas, gdy w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia,
- przepisów postępowania, tj. art. 132 § 1 k.p.c. poprzez niezarządzenie zwrotu pisma pełnomocnika powodowej spółki z dnia 15 stycznia 2018 r., którego nie doręczono pełnomocnikowi pozwanej, nie zapoznał się on w związku z powyższym z jego treścią i nie miał możliwości odniesienia się do twierdzeń w nim zawartych oraz nie mógł złożyć ewentualnych dalszych wniosków dowodowych.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i uchylenie nakazu zapłaty oraz oddalenie powództwa, alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, świadczonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pozwaną jest niezasadna, bowiem podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego nie są trafne.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje całość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, jak również oparte na nich rozważania prawne, które są pełne, logiczne, spójne i odpowiadają prawu.

Apelacja pozwanej sprowadza się jedynie do bezprzedmiotowej polemiki z prawidłową oceną dowodów, jak i zupełnie prawidłową subsumpcją dokonaną przez Sąd rozpoznający sprawę w I instancji.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd I instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski i nie dopuścił do naruszenia jakiegokolwiek przepisu wskazanego w środku zaskarżenia. Kompletność materiału dowodowego spowodowała, iż nie zachodziła konieczność uzupełnienia ustaleń stanu faktycznego, a tym bardziej przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował również przepisy prawa materialnego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu orzeczenia. Tym samym zarzuty podniesione w apelacji nie znajdują uzasadnienia.

Chybiony jest przede wszystkim zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżąca w żaden sposób nie wykazała, że Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Apelacja jest jedynie polemiką z prawidłowym orzeczeniem i uzasadnieniem, które poddaje się kontroli instancyjnej.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, iż twierdzenia prezentowane przez pozwaną w niniejszej sprawie nie zostały przez nią udowodnione. Pozwana dla wykazania swoich racji nie zaoferowała poza własnym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa żadnego dowodu, ani z dokumentu ani z zeznań świadków. D. T. faktycznie nie kwestionowała w sposób prawidłowy protokołów inwentaryzacji i jedyny konkretny zarzut, jaki była w stanie podnieść odnośnie przeprowadzanych kontroli dotyczył ilości butelek jednego gatunku wódki. Okoliczność ta została na jej wniosek uwzględniona i w protokole znalazł się zapis „indeks błędnie wprowadzony”. Jednakże w przypadku innych towarów nie pojawiły się już żadne uwagi czy wątpliwości, a przypomnieć należy, że inwentaryzacja w pierwszym sklepie wykazała nieprawidłowości sięgające kwoty 29.461,80 zł, a w drugim 50.738,40 zł. Po doliczeniu nierozliczonych utargów

i pogotowia kasowego oraz kary za nieterminowe utargi łączne zobowiązanie pozwanej sięgnęło kwoty dochodzonej pozwem, na co powodowa spółka przedstawiła stosowne dokumenty w postaci protokołów inwentaryzacji i not obciążeniowych. Początkowa zaległość pozwanej była według ustaleń Sądu I instancji nawet wyższa, bowiem sięgała w sklepie przy al. (...) 39.044,64 zł, a w sklepie przy (...) 95.394 zł, wynosiła więc łącznie 134.438,64 zł. Tym samym po odjęciu potrąceń z wynagrodzenia i wpłat pozwanej (wskazywanych nota bene i wyliczonych przez stronę powodową) do zapłaty pozostała kwota 124.288,45 zł, czyli należność wynikająca z nakazu zapłaty.

Drugi zarzut apelacji, że doszło do naruszenia art. 299 k.p.c., bowiem Sąd nie przesłuchał stron, jest również nietrafny. Dowód z przesłuchania stron jest tzw. dowodem posiłkowym, przeprowadzanym fakultatywnie przez Sąd, wówczas, gdy pozostają jakieś wątpliwości w sprawie – takie, które nie zostały rozwiązane pozostałym materiałem dowodowym. W tej sprawie wątpliwości nie miał ani sąd wyrokujący w I, ani w II instancji. Pozwana zawarła z powodem dwie umowy o prowadzenie placówek handlowych, zobowiązała się na ich podstawie do szeregu obowiązków i obowiązków tych nie wykonywała zgodnie z umową. Okoliczność tę potwierdziła sama D. T. w jedynym dowodzie, jaki został dołączony do zarzutów od nakazu zapłaty. Dowód z zeznań pozwanej, zważywszy, że strona powodowa nie zaprzeczała jej twierdzeniom zawartym w pismach, nie mógł zmienić ustaleń stanu faktycznego i jego oceny. Należy przy tym mieć na uwadze, że żaden z sądów orzekających w sprawie nie kwestionuje, że po stronie powoda

dochodziło do nieprawidłowości, jednak, aby powództwo zostało oddalone, pozwana winna swoje twierdzenia, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. wykazać, a tak się nie stało.

Rację ma Sąd Okręgowy, że na podstawie wypełnionego weksla pozwana jest zobowiązana do zapłaty kwoty ustalonej w zestawieniach powoda. Sąd I instancji odniósł się do wszystkich zarzutów pozwanej i uczynił to prawidłowo, uznając, że żaden z nich nie doprowadził do skutecznego obalenia zobowiązania wekslowego.

Jeśli natomiast chodzi o ostatni zarzut – niedoręczenie pełnomocnikowi z urzędu pozwanej pisma procesowego z dnia 15 stycznia 2018 r., to wskazać należy, że istotnie pełnomocnik powoda o istnieniu pełnomocnika pozwanej z urzędu dowiedział się dopiero 29 stycznia 2018 r., gdy otrzymał pismo pozwanej z danymi adresowymi. Zarzut ten kierowany pod adresem sądu, że nie zarządzono takiego doręczenia jest słuszny, jednak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pismo zawiera jedynie lakoniczne stwierdzenie o podtrzymaniu stanowiska zawartego w pozwie, nie wnosi do sprawy nic nowego, nie zawiera żadnych wniosków dowodowych czy istotnych okoliczności. Tym samym naruszenie przepisu art. 132 § 1 k.p.c. nie miało znaczenia dla przebiegu postępowania (bo swoje stanowisko konsekwentnie powód podtrzymywał również na rozprawie), ani dla treści orzeczenia.

Podkreślenia wymaga też, że czasem właściwym dla składania wniosków dowodowych i formułowania zarzutów od nakazu zapłaty było pismo procesowe stanowiące zarzuty. Zgodnie z przepisem art. 493 § 1 k.p.c. to w tym piśmie pozwany ma wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Wszelkie zatem późniejsze zarzuty i wnioski dowodowe, o których wspomina pełnomocnik w trzecim zarzucie apelacji, byłyby spóźnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje swoją podstawę w przepisie art. 102 k.p.c. Pozwana korzysta z prawa zwolnienia od kosztów sądowych i nie jest w stanie bez uszczerbku uiścić tych kosztów na etapie postępowania odwoławczego.

W punkcie III wyroku Sąd Apelacyjny przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu reprezentującemu pozwaną w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość przyznanej kwoty wynika z przepisów § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu i została powiększona o należny podatek od towarów i usług, zgodnie z przepisem § 4 pkt 3 w/w aktu prawnego.

SSO (del) Anna Strączyńska SSA Marzena Konsek-Bitkowska SSA Beata Byszewska